

Wyłączenia światopoglądowe jako przedmiot dyskusji teoretycznoprawnej – próba systematyzacji



Wojciech Ciszewski

Doktor nauk prawnych, asystent w Katedrze Teorii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się filozofią polityczną oraz filozofią prawa. W swoich publikacjach podejmuje problemy dotyczące współczesnych teorii sprawiedliwości, teorii demokracji, a także relacji prawa i religii.

Cultural Exemptions as an Object of a Theoretical Discussion – in Search for a Framework

In the paper, the author introduces a theoretical framework for a contemporary discussion regarding the permissibility of cultural exemptions (accommodations). The author distinguishes three levels of analysis that need to be addressed in any legislative case concerning cultural exemptions. The first level refers to the issue of general policy, particularly to the question whether such exemptions are justified *pro tanto*. The second level concerns an examination of the relevant conditions for a particular cultural accommodation in a given context (for example questions regarding the character of the generally applicable norm and the character of a specific cultural commitment). Finally, the third level deals with a detailed legal design of a specific cultural exemption.

1. Wprowadzenie

Wyłączenia (dostosowania) światopoglądowe¹ należą

do szerszej kategorii regulacji prawnych stanowiących wyjątki od ogólnych rozwiązań legislacyjnych obowiązujących w danej dziedzinie. Na tle innych unor-

¹ W literaturze anglojęzycznej używa się w tym kontekście sformułowań: *cultural (religious) exemptions*, *cultural (religious) accommodations*. Por. J. Waldron, *One Law for all? The Logic of Cultural Accommodation*, „Washington and Lee Law Review” 2002, nr 59(1), s. 3–34; A. Shorten, *Cultural Exemptions, Equality and Basic Interests*, „Ethnicities” 2010,

nr 10(1), s. 100–126; P. Bou-Habib, *A Theory of Religious Accommodation*, „Journal of Applied Philosophy” 2006, nr 23(1), s. 109–126; J. Quong, *Cultural Exemptions, Expensive Tastes and Equal Opportunities*, „Journal of Applied Philosophy” 2006, nr 23(1), s. 53–71.

mowań o charakterze *lex specialis* wyłączenia światopoglądowe wyróżnia to, że w ich przypadku możliwość odejścia od generalnego obowiązku jest związana z przekonaniem światopoglądowymi osób, których ten obowiązek dotyczy. J. Levy określa tego rodzaju regulacje jako: wolności przysługujące członkom określonej religijnej albo kulturowej grupy, dla których przestrzeganie danej neutralnej normy prawnej jawi się jako szczególnie uciążliwe ze względu na konflikt z wyznawaną przez tę grupę normą światopoglądową². Dostosowania światopoglądowe pozwalają uniknąć stawiania obywateli w sytuacji konfliktu między realizacją zobowiązania do przestrzegania prawa a zachowaniem przez nich integralności moralnej. Najbardziej znanymi przykładami dostosowań światopoglądowych w powyższym sensie są: tzw. klauzule sumienia lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów, dziennikarzy, prawników, dopuszczalność odbywania zastępczej służby wojskowej, zwolnienie z obowiązku jazdy motocyklem w kasku, możliwość dokonywania uboju rytualnego, przywileje podatkowe organizacji społecznych i związków wyznaniowych, dopuszczalność nierównego traktowania w zatrudnieniu pracowników związków religijnych, zwolnienia z obowiązku szczepień ochronnych, dostosowania w zakresie szkolnych programów nauczania.

Kwestia statusu wyłączeń światopoglądowych to temat o istotnym znaczeniu społecznym, który jednocześnie budzi wiele kontrowersji. Jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że dyskusja dotycząca tych regulacji dotyka najważniejszych wartości demokratycznych: wolności sumienia, równości wobec prawa, praworządności, wolności słowa, zasady neutralności światopoglądowej państwa, równości szans itp. W ostatnim czasie w polskiej literaturze ta debata przybrała znacznie na sile. Wiele komentarzy wzbudziły w szczególności wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach dotyczących zgodności z ustawą zasadniczą uboju rytualnego³ oraz przepisów odnoszących się do klauzuli sumienia lekarzy⁴.

2 J. Levy, *The Multiculturalism of Fear*, Oxford 2000, s. 128.

3 Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt K 52/13.

4 Wyrok TK z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.

W moim przekonaniu znaczenie powyższej dyskusji, a także towarzyszące jej napięcie, wskazują na potrzebę usystematyzowania rozważań wokół wyłączeń światopoglądowych. Wydaje się bowiem, że pomimo iż jest to temat obecny od dłuższego czasu w debacie publicznej, to namysł nad statusem oraz kształtem wyłączeń światopoglądowych nie był dotychczas prowadzony w uporządkowany sposób. Celem niniejszego artykułu jest właśnie usystematyzowanie dociekań w tym zakresie. W dalszej części tekstu będę argumentował, że możemy wyodrębnić trzy różne poziomy, na jakich powinna być prowadzona dyskusja teoretyczna dotycząca tych regulacji.

Proponowany przeze mnie schemat analizy wyłączeń światopoglądowych ma strukturę hierarchiczną – jest rozwijany od ogólnego pytania w kierunku bardziej szczegółowych zagadnień. Pierwszy etap dociekań koncentruje się na kwestii generalnej legitymizacji wyłączeń światopoglądowych w warunkach demokratycznych. Spór dotyczy w tym przypadku tego, czy możemy wskazać wystarczające racje na rzecz tego rodzaju regulacji oraz czy istnieje, powiązany z tymi racjami, generalny obowiązek wprowadzania takich udogodnień do porządku prawnego. Drugi poziom analizy odnosi się do legitymizacji konkretnych wyłączeń światopoglądowych. Rozważana jest tutaj odpowiedź na pytanie, czy poszczególne rozwiązania dostosowujące (takie jak klauzula sumienia lekarzy albo dopuszczalność uboju rytualnego) są pożądane przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności oraz uwarunkowań społecznych. W dalszej części artykułu wymieniam pięć kryteriów, jakie powinny zostać wzięte pod uwagę na tym etapie analizy. Poziom trzeci dotyczy natomiast szczegółowej konstrukcji konkretnych dostosowań światopoglądowych. W przeciwieństwie do wcześniejszych poziomów, na tym etapie stawia się jednak odmienne pytania w zależności od rozpatrywanego wyłączenia.

Uporządkowanie dyskusji teoretycznej nad dostosowaniami światopoglądowymi jest w moim przekonaniu koniecznym warunkiem wypracowania sprawiedliwych rozstrzygnięć legislacyjnych. Przez sprawiedliwość rozumiem w tym kontekście uczciwy rozdział kosztów społecznych, jakie są generowane przez spory światopoglądowe. Należy odnotować,

że funkcjonowanie w demokratycznym społeczeństwie wiąże się nieodłącznie z istnieniem konfliktów o podłożu światopoglądowym, a rozstrzygnięcia tych konfliktów są źródłem istotnych ciężarów społecznych (takich jak choćby nakłady finansowe, czasowe, konieczność podejmowania działań wbrew własnej woli itp.). W związku z powyższym uważam, że podstawowym zadaniem regulacji prawnych jest zapewnienie, aby kosztami tychże sporów nie była obarczana wyłącznie jedna ze stron konfliktu. Brak odpowiedniej struktury rozważań stanowi natomiast poważne zagrożenie dla tak rozumianej

tanto – tego rodzaju instytucji. Jako kluczowe jawi się tutaj pytanie, czy roszczenia obywateli o wprowadzenie dostosowań światopoglądowych są, co do zasady, usprawiedliwione, a w związku z powyższym, czy po stronie organów państwa (w szczególności ustawodawcy) istnieje obowiązek honorowania tych roszczeń.

Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest oczywista. W literaturze formułuje się zarówno argumenty przemawiające za wprowadzaniem wyłączeń światopoglądowych, jak i całkowicie przeciwne racje. Dyskusja prowadzona jest zatem na bardzo



Uporządkowanie dyskusji teoretycznej nad dostosowaniami światopoglądowymi jest koniecznym warunkiem wypracowania sprawiedliwych rozstrzygnięć legislacyjnych.

sprawiedliwej dystrybucji. Praktycznym jego skutkiem jest bowiem przypisywanie niewłaściwej wagi poszczególnym argumentom zgłaszanym w ramach toczącej się debaty; w moim przekonaniu szczególnie problematyczne jest uznawanie niektórych racji za priorytetowe albo rozstrzygające w oderwaniu od kontekstu ich obowiązywania. Proponowany przeze mnie schemat zakłada, że pewne argumenty, które mają uprzywilejowany status na wyższym poziomie rozważań, niekoniecznie posiadają go także na niższym etapie analizy. Moim zdaniem wyodrębnienie trzech poziomów dyskusji wokół wyłączeń światopoglądowych pozwala na właściwe doprecyzowanie roli poszczególnych racji relewantnych w kontekście rozważanego zagadnienia.

2. Pierwszy poziom analizy – kwestia generalnej legitymizacji wyłączeń światopoglądowych

Jak wskazałem wyżej, pierwszy, najbardziej ogólny poziom analizy wyłączeń światopoglądowych dotyczy generalnej legitymizacji – uzasadnienia *pro*

ogólnym poziomie – jej rozstrzygnięcie jest jednak kluczowe dla kontynuowania rozważań na bardziej szczegółowych etapach analizy. Przyjęcie tezy, że dostosowania światopoglądowe są nielegitymizowane, prowadzi bowiem do odrzucenia wszelkich postulatów dotyczących wprowadzenia tego rodzaju rozwiązań, a tym samym zwalnia z obowiązku rozpatrywania statusu poszczególnych dostosowań (skoro wyłączenia światopoglądowe są generalnie nieuzasadnione, to nie jest także zasadne żadne konkretne wyłączenie). Natomiast uznanie, że są one, co do zasady, legitymizowane, dostarcza argumentu *pro tanto* na rzecz honorowania roszczeń o poszczególne wyłączenia, a jednocześnie obliguje do przeniesienia rozważań na drugi poziom (przyjęcie, że wyłączenia są generalnie uzasadnione, nie przesądza bowiem o tym, że każde konkretne wyłączenie jest zasadne).

Ze względu na doniosłość powyższej kwestii warto pokrótce przybliżyć główne linie rozumowania prezentowane w sporze o legitymizację wyłączeń światopoglądowych. Dyskusja w literaturze ogniskuje się wokół czterech głównych argumentów.

Dwa z nich (odwołujące się do podstawowych wartości demokratycznych: wolności sumienia oraz równości możliwości) przemawiają na rzecz akceptowalności tego rodzaju dostosowań, zaś dwa na-

czajnego i nie powinno się jej utożsamiać z określonym zasobem wartości. Jest ona raczej formalnym atrybutem – swoistym spoiwem między osobą a przysługującym jej katalogiem praw. Co istotne,



Pierwszy, najbardziej ogólny poziom analizy wyłączeń światopoglądowych dotyczy generalnej legitymizacji – uzasadnienia *pro tanto* – tego rodzaju instytucji.

stępne (argument przeciw anarchii oraz argument kosztownych preferencji) stanowią uzasadnienie przeciwnej tezy.

2.1. Argumenty na rzecz generalnej legitymizacji wyłączeń światopoglądowych

Pierwszy argument wywodzi legitymizację wyłączeń światopoglądowych z zasady wolności sumienia. W sposób systematyczny broni tego sposobu rozumowania – na rzecz generalnego obowiązku uwzględniania roszczeń o dostosowania światopoglądowe – M. Nussbaum⁵. Autorka odwołuje się do dorobku praktyki orzeczniczej amerykańskiego Sądu Najwyższego – jej koncepcja ma jednak charakter uniwersalny i może znaleźć zastosowanie także w polskich warunkach.

Argumentacja wyłożona przez Nussbaum opiera się na trzech twierdzeniach⁶. Pierwsze z nich dotyczy równej godności wszystkich osób. Ideę godności autorka charakteryzuje w oryginalny sposób – jako własność stanowiącą warunek przypisania podmiotom podstawowych praw i wolności. Zgodnie z tą perspektywą, godność nie ma charakteru substan-

w związku z tym, że wszystkie osoby posiadają równą godność, to dysponują one jednocześnie równym zakresem podstawowych uprawnień obywatelskich.

Drugie twierdzenie argumentacji Nussbaum odnosi się do obowiązków państwa. Jej zdaniem przyjęcie tezy o równej godności osób nakłada określone zobowiązania na władze publiczne i tworzone przez nie prawo. Przedstawiciele władz w podejmowanych działaniach mają polityczny obowiązek wykazywać szacunek dla osób ze względu na posiadaną przez nie godność. Według Nussbaum ten szacunek wyraża się w honorowaniu indywidualnych praw i wolności. Wykluczone jest zatem jakiegokolwiek nieuzasadnione naruszanie bądź ograniczanie podmiotowych uprawnień.

Ostatnie założenie głosi, że wolność sumienia jest jednym z najważniejszych uprawnień powiązanych z zasadą równej godności osób. Nussbaum interpretuje sumienie jako zdolność poszukiwania ostatecznego sensu w życiu, natomiast samą wolność sumienia jako przysługującą każdej jednostce sferę swobody działania konieczną do realizowania tejże zdolności. Warto podkreślić, że jest to dość szerokie odczytanie tej idei. Na gruncie przytaczanej koncepcji wolność sumienia nie daje się zredukować do swobody myśli, ale obejmuje swoim zakresem także działania jednostek w świecie zewnętrznym⁷.

5 M.C. Nussbaum, *Liberty of Conscience: In Defense of America's Tradition of Religious Equality*, New York 2008; też, *The New Religious Intolerance. Overcoming the Politics of Fear in an Anxious Age*, London 2012.

6 M.C. Nussbaum, *The New Religious Intolerance...*, dz. cyt., s. 61–68.

7 Nussbaum przeciwstawia preferowane przez siebie szerokie odczytanie wolności sumienia koncepcji stoickiej, która

Autorka wskazuje, że swoboda poszukiwania sensu w życiu jest ściśle zależna od okoliczności, w jakich funkcjonuje osoba. Szczególne znaczenie w tym kontekście mają uregulowania prawne, które mogą zagrażać tak rozumianemu sumieniu na dwa sposoby: poprzez zakazywanie podejmowania działań, do których zobowiązuje obywateli ich światopogląd, oraz poprzez nakazywanie podejmowania aktywności, które są sprzeczne z wyznawanym światopoglądem. Tego rodzaju przeszkody w realizowaniu celów, które zaleca sumienie, naruszają przysługującą osobom wolność, a pośrednio godzą w ich równą godność.

Druga strategia argumentacyjna wskazuje na zasadę równości możliwości (*fair equality of opportunity*) jako źródło legitymizacji wyłączeń światopoglądowych. D. Miller definiuje ją jako formalny wymóg sprawiedliwego odnoszenia się przez władze publiczne do planów oraz celów, jakie posiadają obywatele w społeczeństwie demokratycznym. Jego zdaniem realizacja tej zasady wymaga od instytucji politycznych zapewnienia każdemu szerokiej gamy możliwości sformułowania indywidualnej koncepcji dobrego życia⁸.

W literaturze podkreśla się, że możliwość działania (*opportunity*) jednostek gwarantowana przez państwo musi być „realna” a nie jedynie „teoretyczna”⁹. Za przykład możliwości, w powyższym sensie, można uznać sposobność wykonywania zawodu lekarza. W demokratycznym społeczeństwie dostęp do każdego zawodu powinien być otwarty realnie dla wszystkich obywateli. Gdyby praca w charakterze lekarza została obwarowana obowiązkiem odbycia nadzwyczaj drogiego szkolenia państwowego (które czyniłoby ten zawód faktycznie niedostępnym dla zdecydowanej większości obywateli), to należałoby uznać taką ścieżkę kariery za otwartą jedynie teoretycznie.

Zasada równości możliwości jest podstawą uprawnienia do łączenia różnych pojedynczych zamierzeń

posiada węższy zakres i w istocie ogranicza wolność sumienia wyłączenie do wolności myśli. M.C. Nussbaum, *The New Religious Intolerance...*, dz. cyt., s. 65.

8 D. Miller, *Liberalism, Equal Opportunities and Cultural Commitments* (w:) P. Kelly (red.), *Multiculturalism Reconsidered*, Cambridge 2002, s. 46.

9 Tamże, s. 46.

obywateli w spójny projekt życiowy¹⁰. Jej zwolennicy argumentują, że skoro ustroj demokratyczny daje jednostkom pełną swobodę w kształtowaniu poszczególnych składników koncepcji dobrego życia (takich jak światopogląd, kariera zawodowa czy życie rodzinne), to konsekwentnie należy przyjąć, że powinna istnieć także realna możliwość wiązania wybranych składników w jeden rozległy indywidualny plan. J. Quong wyjaśnia powyższy postulat na przykładzie urlopu macierzyńskiego¹¹. W swoim artykule Quong stawia pytanie o uzasadnienie dla wprowadzenia szczególnego prawnego udogodnienia, z którego korzystają kobiety podejmujące decyzję o macierzyństwie. Jego odpowiedź odwołuje się do zasady równości możliwości. Twierdzi on mianowicie, że podstawowym celem, jaki przemawia za instytucją urlopu macierzyńskiego, jest umożliwienie kobietom realizowania złożonej koncepcji dobrego życia, w ramach której mogą one łączyć macierzyństwo z aktywnością zawodową. Niemożliwość skorzystania z urlopu w takim przypadku stanowiłaby istotne utrudnienie i stawiała wiele kobiet w sytuacji ciężkiego wyboru między pracą a życiem rodzinnym.

W konkluzji swojego wywodu Quong stwierdza, że uzasadnienie, które przemawia na rzecz wprowadzenia instytucji urlopu macierzyńskiego, znajduje także zastosowanie do przypadków wyłączeń o charakterze światopoglądowym. Możemy powiedzieć, że wprowadzenie medycznej klauzuli sumienia stwarza na przykład katolikom wykonującym zawód lekarza możliwość łączenia – w kontekście planu życiowego – swoich przekonań religijnych z karierą zawodową, a wyłączenie sikhów od niektórych reguł ruchu drogowego nie zmusza tych ostatnich do dokonywania wyboru między poruszeniem się na motocyklu a wiernością wyznawanemu światopoglądowi.

2.2. Argumenty przeciwko generalnej legitymizacji wyłączeń światopoglądowych

W toku dyskusji dotyczącej statusu wyłączeń światopoglądowych formułowane są również twierdzenia kwestionujące ich generalną legitymizację.

10 J. Quong, *Cultural Exemptions, Expensive Tastes...*, dz. cyt., s. 65–66.

11 Tamże, s. 63–64.

W moim przekonaniu najważniejszymi z nich są argumenty odwołujące się do anarchii oraz do kosztownych preferencji.

Argument przeciw anarchii opiera się na założeniu o braku szczególnego (wyjątkowego) charakteru przekonań religijnych. Większość uczestników omawianej debaty uznaje, że żadna z cech światopoglądów religijnych (tj. tradycyjnych religii) nie uzasadnia ich uprzywilejowanego traktowania w stosunku do innych rozumnych rozległych doktryn. Na tym twierdzeniu opiera się postulat kierowany pod adresem przedstawicieli władz publicznych, aby odnosili się oni w ten sam sposób do roszczeń o dostosowania ze strony wyznawców doktryn religijnych, jak i podobnych żądań formułowanych przez osoby hołdujące światopoglądom niereligijnym.

Postulat równego traktowania doktryn religijnych i niereligijnych jest dość często powoływany w literaturze – zarówno przez stronników, jak i oponentów omawianych wyłączeń. Przedstawicielem tej drugiej grupy jest B. Leiter, który z powyższej konstatacji wywodzi argument przeciwko legitymizacji dostosowań światopoglądowych¹². Leiter zwraca uwagę na zagrożenia, jakie wiążą się z uznaniem, że wszystkie rozległe światopoglądy stanowią źródła roszczeń o zwolnienie z obowiązku stosowania generalnej normy prawnej. Wskazuje on, że potencjalnie każdy obywatel może domagać się wyłączenia od obowiązku przestrzegania prawa, powołując się na wyższy porządek normatywny, któremu on sam podlega. Uznanie obowiązku honorowania tego rodzaju żądań doprowadzi do licznych niepożądanych konsekwencji, w szczególności do naruszenia zasad praworządności i równości, a także do znacznego osłabienia skuteczności prawa oraz autorytetu instytucji państwowych. Ten stan Leiter określa mianem anarchii.

Natomiast linia argumentacyjna odwołująca się do tak zwanych kosztownych preferencji (*expensive tastes*) zasadza się na twierdzeniu o woluntarystycznym charakterze przekonań światopoglądowych. Najbardziej znanym orędownikiem tego poglądu jest B. Barry, według którego kwestie światopoglądowe stanowią przedmiot swobodnego wyboru każdego

obywatela¹³. Ten szczególny charakter przekonań odróżnia roszczenia o wyłączenia światopoglądowe od żądań o dostosowania uzasadnianych przykładowo złym stanem zdrowia (np. dostosowanie budynków do potrzeb osób niepełnosprawnych). Barry przyjmuje, że położenie, w którym znajdują się osoby niepełnosprawne, nie jest efektem ich dobrowolnych decyzji, ale niezależnych okoliczności, i właśnie ten fakt, w jego przekonaniu, legitymizuje ich roszczenia o dostosowania.

Zdaniem Barry'ego zasady sprawiedliwości przemawiają za tym, aby każdy ponosił odpowiedzialność za swobodnie podejmowane decyzje, w tym także za rozstrzygnięcia odnoszące się do wyznawanego światopoglądu. Obywatel, formułując swój plan życiowy, powinien mieć świadomość potencjalnych trudności oraz obostrzeń prawnych, z jakimi wiąże się realizowanie określonego planu. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że przyjęcie danego światopoglądu postrzega się tutaj jako faktyczną rezygnację z podejmowania aktywności, które są sprzeczne z zaleceniami tego światopoglądu. Z tej perspektywy katolik, który rozważa podjęcie kariery zawodowej lekarza, powinien uwzględnić to, że niektóre czynności, jakie zobowiązany jest podejmować lekarz, mogą wchodzić w konflikt z jego przekonaniami religijnymi.

Jak wskazałem wyżej, przedmiotem dyskusji wokół czterech przedstawionych linii rozumowania jest legitymizacja *pro tanto* wyłączeń światopoglądowych. Warto powtórzyć, że przyjęcie argumentu przeciw anarchii bądź argumentu kosztownych preferencji prowadzi do wniosku o bezzasadności roszczeń o wyłączenia światopoglądowe. Natomiast konsekwencją uznania za wystarczający argument odwołującego się do wolności sumienia albo do równości możliwości jest przypisanie władzom publicznym generalnego obowiązku honorowania tych roszczeń. Ten obowiązek odnosi się jednak do dostosowań światopoglądowych jako pewnej klasy regulacji i nie przesądza o statusie żadnego z konkretnych dostosowań. W stosunku do tych ostatnich akceptacja argumentów za wyłączeniami światopoglądowymi dostarcza jedynie swoistego domnie-

12 B. Leiter, *Why Tolerate Religion*, Oxford 2013, s. 94.

13 B. Barry, *Culture and Equality. An Egalitarian Critique of Multiculturalism*, Cambridge 2001, s. 37.

mania legitymowanego charakteru. Finalny status poszczególnych wyłączeń wymaga bowiem dokładnego rozważenia na następnym etapie analizy.

3. Drugi poziom analizy – kwestia legitymizacji konkretnych wyłączeń światopoglądowych

Drugi poziom analizy wyłączeń światopoglądowych koncentruje się na kwestii ich finalnej legitymizacji, to jest na uzasadnieniu poszczególnych

sowania światopoglądowego, jest doniosłość celu, który realizuje podlegająca wyłączeniu regulacja prawna. Możemy ogólnie stwierdzić, że im ten cel jest bardziej ważki, tym słabsza jest moc roszczenia o wprowadzenie wyłączenia. Relatywnie mniejsza doniosłość celu wyznaczonego przez prawodawcę może natomiast wzmacniać tego rodzaju żądanie.

Wydaje się, że dobrym przykładem szczególnie istotnego celu ustawodawczego jest ochrona życia innych osób. Prawodawca z dużą dozą ostrożności



Drugi poziom analizy wyłączeń światopoglądowych koncentruje się na kwestii ich finalnej legitymizacji, to jest na uzasadnieniu poszczególnych rozwiązań dostosowujących, które uwzględnia wszystkie relewantne racje i okoliczności.

rozwiązań dostosowujących, które uwzględnia wszystkie relewantne racje i okoliczności. W celu rozstrzygnięcia wątpliwości, jakie nieuchronnie pojawiają się przy rozważaniu poszczególnych przypadków wyłączeń światopoglądowych, proponuję przeprowadzenie swoistego testu obejmującego pięć pytań odnoszących się do różnych aspektów ich funkcjonowania. W moim przekonaniu opisany poniżej test uwzględni najważniejsze kryteria legitymizacji, na które zwraca się uwagę w literaturze oraz w orzecznictwie sądowym¹⁴.

3.1. Jak istotny jest cel realizowany przez regulację prawną?

Pierwszym kryterium, jakie należy wziąć pod uwagę przy ocenie legitymizacji konkretnego dosto-

powinien podchodzić do tych przypadków wyłączeń światopoglądowych, które mogłyby naruszać prawo do życia. W moim przekonaniu polski ustawodawca uwzględnił kryterium szczególnie istotnego celu, projektując formułę klauzuli sumienia lekarzy. Zgodnie z art. 39 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry¹⁵, przy spełnieniu określonych obowiązków, lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem. Powyższe wyłączenie nie stosuje się jednak do sytuacji określonych w art. 30 tejże ustawy, to jest w warunkach, gdy zwłoka w udzieleniu świadczenia mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. Nietrudno wyobrazić sobie regulację prawną dopuszczającą możliwość

14 Por. K. Vallier, *The Moral Basis of Religious Exemptions*, „Law and Philosophy” 2016, nr 31(1), s. 1–28; J. Quong, *Cultural Exemptions, Expensive Tastes...*, dz. cyt., s. 61.

15 Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r., nr 277, poz. 1634 z późn. zm.), dalej: u.z.l.

powoływania się na klauzulę sumienia również w trzech wymienionych przypadkach. Polski ustawodawca rozstrzygnął jednak tę kwestię, stwierdzając jednoznacznie, że kwestie światopoglądowe nie mogą przeważać fundamentalnego celu ogólnej regulacji, jakim jest ochrona życia innych osób oraz zapobieganie ciężkim uszczerbkom zdrowia¹⁶.

W wielu przypadkach roszczenie o wyłączenie światopoglądowe odnosi się jednak do regulacji o mniej fundamentalnych celach. Takim przykładem jest choćby unormowanie wprowadzone w art. 29 ustawy o dowodach osobistych¹⁷. Stosownie do ogólnej reguły wyrażonej w tym przepisie, do wniosku o wydanie dowodu osobistego należy dołączyć aktualną fotografię odzwierciedlającą, w sposób niebudzący uzasadnionych wątpliwości, wizerunek twarzy osoby przedstawiający ją bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami. Ustęp trzeci omawianego przepisu wskazuje natomiast, że osoba nosząca nakrycie głowy zgodnie z zasadami swojego wyznania może załączyć do wniosku fotografię przedstawiającą ją w nakryciu głowy. Ogólna reguła określająca format zdjęć w dowodach osobistych wydaje się racjonalna – celem ustawodawcy jest umożliwienie łatwej i skutecznej identyfikacji osoby na podstawie zdjęcia. Jednocześnie jednak wyłączenie światopoglądowe, w opisanym kontekście, wydaje się mało kontrowersyjne, pomimo że – do pewnego stopnia – utrudnia realizowanie tego celu.

16 Przykładem zagranicznego rozstrzygnięcia, w którym uznano wyższość zasady ochrony życia innych osób nad roszczeniami o wyłączenia światopoglądowe, jest znana amerykańska sprawa *People v Kimura*. Jej przedmiotem była kwestia zabójstwa dwójki dzieci dokonanej przez ich matkę. Stan faktyczny sprawy wskazywał, że oskarżona Fumiko Kimura po tym, jak dowiedziała się, że mąż nie jest jej wierny, usiłowała popełnić samobójstwo oraz dokonała zabójstwa swoich dzieci. W toku procesu Kimura broniła się, twierdząc, że jej reakcja była zgodna z japońską tradycją i kulturą. Sąd nie uznał jednak tej argumentacji za uzasadniającą wyłączenie od generalnego zakazu zabijania. Por. *People v Kimura*, A-091133, *Los Angeles City Superior Court*, 21.11.1985 r.

17 Ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz.U. z 2010 r., nr 167, poz. 1131).

3.2. Czy ogólna regulacja jest podatna na wyłączenia?

Drugim kryterium legitymizacji dostosowań światopoglądowych jest podatność regulacji prawnej na wyłączenia. W przeciwieństwie do wyżej rozważanej kwestii nie chodzi tutaj o substancjalną wartość, która stoi za ogólną regułą, ale o techniczną możliwość wprowadzenia od niej odstępstwa. Wyłączenie nie może bowiem niweczyć funkcjonowania ogólnego rozwiązania prawnego.

Quong obrazuje istotę tego kryterium na przykładzie organizacji ruchu drogowego¹⁸. Bez względu na to, czy obowiązująca w danej społeczności regulacja wprowadza zasadę poruszania się pojazdów po prawej czy lewej stronie, jest to reguła prawna, która nie jest technicznie podatna na wprowadzenie wyłączenia polegającego na umożliwieniu ruchu w przeciwnym kierunku po tej samej stronie jezdni. Uwzględnienie ewentualnego postulatu mniejszości i uchylenie ogólnej normy w takim ograniczonym zakresie niweczyłoby funkcjonowanie generalnej regulacji. Cel, jakim jest porządek w ruchu drogowym, nie zostałby w ogóle zrealizowany.

Z kolei przykładem dostosowania, które nie spełnia kryterium podatności na wyłączenie, jest postulat formułowany przez ruch tak zwanych antyszczepionkowców domagających się zwolnienia z obowiązku szczepień ochronnych. Zwróćmy uwagę, że regulacja wprowadzająca obligatoryjne szczepienia przeciwko chorobom zakaźnym ma na celu przede wszystkim zapobieganie pandemiom określonych chorób w społeczeństwie. Ten cel może jednak zostać osiągnięty wyłącznie w sytuacji powszechnego obowiązku szczepień. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy założyć, że dopuszczenie odstępstw światopoglądowych¹⁹ od ogólnego

18 J. Quong, *Cultural Exemptions, Expensive Tastes...*, dz. cyt., s. 61.

19 Istnieje poważna wątpliwość, czy ideologia głoszona przez antyszczepionkowców jest rozległym światopoglądem, w stosunku do którego państwo powinno wykazywać bezstronność. Mój przykład opiera się oczywiście na pewnym uproszczeniu i uznaniu tej ideologii za doktrynę spełniającą pewne minimalne kryteria moralne oraz epistemiczne. Ta kwestia

nej reguły doprowadziłyby do rozprzestrzenienia się chorób zakaźnych i poważnego zagrożenia dla zdrowia publicznego – w tym również dla zdrowia osób, które poddały się szczepieniom.

3.3. Jaki jest status normy światopoglądowej, która wchodzi w konflikt z ogólną regulacją prawną?

Następną okolicznością, jaką należy uwzględnić, analizując legitymizację konkretnego wyłączenia, jest status zalecenia światopoglądowego, które uniemożliwia wypełnianie obowiązku nałożonego przez ogólną regułę prawną. Mam tutaj na myśli doniosłość tego zalecenia na gruncie danej rozległej doktryny²⁰.

Rozważając status określonej normy światopoglądowej, należy przede wszystkim zadać pytanie, czy jest ona elementem rozumnego systemu przekonań (rozumnej rozległej doktryny). Kategorie rozumności i systemowości umożliwiają odróżnienie na płaszczyźnie teoretycznej przekonań światopoglądowych od prostych preferencji osób²¹. To zróżnicowanie jest o tyle istotne, że powszechnie przyjmuje się, iż preferencje nie legitymizują żądań o zwolnienie z przestrzegania reguł; roszczenie katolików o wyłączenie spod prohibicji ze względu na koniecz-

ność wykonywania obrzędów religijnych ma większe szanse uwzględnienia niż postulaty osób domagających się podobnego zwolnienia motywowane tym, że picie alkoholu sprawia im przyjemność.

Inną doniosłą kwestią w tym kontekście jest charakter powinności będącej źródłem roszczenia o dostosowanie. W sytuacji konfliktu między regulacją prawną a normą światopoglądową może mieć znaczenie, czy dany obowiązek wynikający z rozległej doktryny stanowi centralne zalecenie z jej perspektywy, a także, czy jest to zobowiązanie obligatoryjne, czy fakultatywne. Charakter powinności w omawianym kontekście można zatem ocenić wyłącznie w perspektywie określonego rozległego systemu przekonań. Wydaje się, że im większe znaczenie ma dane zobowiązanie na gruncie właściwego światopoglądu, tym silniejsze jest roszczenie o dostosowanie. Dla przykładu: w dyskusji dotyczącej klauzuli umożliwiającej lekarzom katolikom uchylenie się od obowiązku przeprowadzenia zabiegu aborcyjnego nie sposób abstrahować od faktu, że w świetle doktryny katolickiej dokonanie zabiegu aborcyjnego jest równoznaczne z pozbawieniem życia innej osoby. Norma zakazująca zabijania ma niewątpliwie fundamentalne znaczenie dla wyznawców tej religii; jest ona jednocześnie zobowiązaniem o charakterze obligatoryjnym.

3.4. Czy wprowadzenie wyłączenia doprowadzi do nieuzasadnionego uprzywilejowania wyznawców danej rozległej doktryny w stosunku do innych osób?

Czwarte kryterium dotyczy relacji między stronnikami danego światopoglądu uprawnionymi do skorzystania z określonej regulacji wyłączającej a znajdującymi się w podobnej sytuacji obywatelami, którzy nie są wyznawcami tej doktryny. Istotne jest bowiem, aby wprowadzenie określonego udogodnienia nie stawiało niektórych osób w znacznie korzystniejszym położeniu względem innych. Przykładki takiego niesprawiedliwego traktowania powinny być, w miarę możliwości, redukowane.

Istotę powyższego kryterium możemy wyjaśnić na następującym przykładzie. Domeną wielu rozległych doktryn – zwłaszcza tradycyjnych religii – jest to, że wyznaczają one dni świąteczne, z którymi wiąże się zalecenie powstrzymywania się od

wymaga jednak znacznie dokładniejszej analizy, która mieści się poza zakresem artykułu.

20 Na doniosłość powyższego kryterium wskazuje między innymi J. Quong; pewną powściągliwość w tej kwestii wykazują R. Ahdar i I. Leigh. W angielskiej literaturze wskazuje się na przykłady spraw, w których sądy odmawiały uznania roszczenia o wyłączenie światopoglądowe ze względu na brak centralnego charakteru przekonań stanowiących podstawę tego roszczenia. Por. *R (Williamson) v Secretary of State for Education and Employment*, UK House of Lords 15 [2005], 2 A.C. 246; *R (Playfoot) (A Minor) v Governing Body of Millais School* [2007] EWHC 1698 (Admin) [2007]; J. Quong, *Cultural Exemptions, Expensive Tastes...*, dz. cyt., s. 61; R. Ahdar, I. Leigh, *Religious Freedom in the Liberal State*, Oxford 2013, s. 166–169, 173–175.

21 Rzecz jasna pojęcie rozumnego systemu przekonań (rozumnej rozległej doktryny) wymaga przeprowadzenia znacznie bardziej pogłębionych rozważań. Szczegółowa analiza tej kategorii znajduje się jednak poza zakresem niniejszego artykułu.

określonych aktywności. Jak wiadomo, judaizm zakazuje swoim wyznawcom podejmowania pracy zarobkowej w szabat, a więc w okresie od zmierzchu w piątek do zmierzchu w sobotę. Powyższa norma światopoglądowa może uzasadniać roszczenie o konkretne dostosowanie na gruncie prawa pracy w kraju, w którym sobota nie jest powszechnie uznawana za dzień świąteczny. Wprowadzenie takiej szczególnej regulacji nie może jednak prowadzić do korzystniejszego usytuowania pracowników będących wyznawcami judaizmu – z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby obok dni wolnych postulowanych przez ich doktrynę religijną wyznawcy judaizmu byli zwolnieni od pracy również w te dni, które są standardowo wolne (np. niedziele). Skutkiem obowiązywania danego wyłączenia nie powinna być sytuacja, w której reprezentanci określonego światopoglądu pracują mniej dni w roku niż inne osoby. Zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy w soboty należałoby zrekompenzować w taki sposób, aby nie została naruszona zasada równego traktowania w zatrudnieniu²².

Rzecz jasna, nie wszystkie przypadki dostosowań światopoglądowych stanowią zagrożenie dla zasady równego traktowania. Znaczna część z nich (zwłaszcza wyłączenia, których stosowanie nie wiąże się z ponoszeniem kosztów przez inne osoby) nie prowadzi do niesprawiedliwego uprzywilejowania osób przywiązanych do określonej doktryny.

3.5. Jak liczna jest grupa, której dotyczy wyłączenie?

Piątą okolicznością wymagającą uwzględnienia w rozważanym kontekście jest liczba osób, które będą korzystać z wprowadzonego dostosowania. Odwoływanie się do tego rodzaju przygodnych warunków społecznych może wydać się kontrowersyj-

ne – moim zdaniem powinno jednak zostać wzięte pod rozwagę jako jedno z kryteriów legitymizacji konkretnego wyłączenia światopoglądowego. Idea dostosowań światopoglądowych zakłada, że problem konfliktu między indywidualnymi przekonaniemiami a regulacją prawną dotyczy mniejszości społecznej. Omawiane regulacje są legitymizowane, o ile korzystanie z nich stanowi wyjątek od realizacji ogólnej normy. Masowe powoływanie się na uprawnienie do odstąpienia od generalnej regulacji może doprowadzić do tego, że przestanie ona być stosowana. Czynniki liczebnościowy jako jedno z kryteriów dopuszczalności wprowadzenia konkretnego dostosowania światopoglądowego przywołuje między innymi K. Vallier²³.

Znaczenie powyższego czynnika można zobrazować przykładem instytucji zwolnienia z obowiązku odbycia służby wojskowej. Zasadność tego dostosowania światopoglądowego uznawana jest w wielu krajach; w polskim porządku prawnym ma ono charakter konstytucyjny. Artykuł 85 Konstytucji RP przewiduje wprost odmienny sposób traktowania obywateli, którym przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej (choć obecnie znaczenie tego przepisu jest mniejsze z uwagi na zawieszenie obowiązkowego poboru). Z takiego uprawnienia tradycyjnie korzystają przedstawiciele niektórych mniejszościowych religii: wyznawcy Hare Kryszna, amisz, świadkowie Jehowy, a także osoby o niereligijnych przekonaniach pacyfistycznych. Ze względu na relatywnie niewielką liczbę osób uprawnionych do zwolnienia, przywołana regulacja nie paraliżuje (i nie paraliżowała też w przeszłości) zasady powszechnego poboru. Taki skutek mógłby jednak nastąpić, gdyby liczba poborowych odbywających zastępczą służbę wojskową była wyraźnie wyższa niż tych, którzy stosują się do ogólnej reguły.

4. Trzeci poziom analizy – kwestia konstrukcji konkretnych wyłączeń światopoglądowych

Trzeci poziom dyskusji odnosi się do szczegółowej konstrukcji konkretnych rozwiązań prawnych

²² Innym przekonującym przykładem, jaki można przywołać w tym kontekście, jest możliwość odbycia zastępczej służby wojskowej. Krajowe regulacje dopuszczające uprawnienie do zwolnienia z obowiązkowej służby wojskowej z przyczyn światopoglądowych jednocześnie wprowadzają mechanizm zastępczej służby wojskowej, aby zapobiec preferencyjnemu traktowaniu niektórych osób ze względu na wyznawaną przez nich rozległą doktrynę.

²³ K. Vallier, *The Moral Basis...*, dz. cyt., s. 15–16.

dotyczących dostosowań światopoglądowych. Pytania, jakie pojawiają na tym etapie, odnoszą się do praktycznej strony funkcjonowania poszczególnych wyłączeń oraz ich finalnego kształtu, a zatem tych aspektów zagadnienia, które nie decydują o legitymizacji samych dostosowań.

Charakter rozważań z trzeciego poziomu można przybliżyć na przykładzie klauzuli sumienia lekarzy. Zwróćmy uwagę, że wyłączenie – na pierwszym poziomie analizy – że wyłączenia światopoglądowe są legitymizowane *pro tanto*, a następnie uzasadnienie

rza w konkretnej sprawie na klauzulę sumienia²⁵; (2) obowiązki lekarza korzystającego z klauzuli sumienia (względem pacjenta, pracodawcy, Narodowego Funduszu Zdrowia)²⁶; (3) sposób uzasadnienia decyzji o odmowie udzielenia świadczenia medycznego (między innymi treść oraz forma tego uzasadnienia)²⁷; (4) moment złożenia oświadczenia o powołaniu się na klauzulę sumienia²⁸; (5) mechanizmy gwarantujące ochronę praw pacjenta oraz możliwość uzyskania przez niego świadczenia medycznego u innego lekarza²⁹.



Trzeci poziom dyskusji odnosi się do szczegółowej konstrukcji konkretnych rozwiązań prawnych dotyczących dostosowań światopoglądowych.

– na drugim poziomie – że instytucja klauzuli sumienia lekarzy jest legitymizowana po uwzględnieniu wszystkich relewantnych okoliczności, nie przesądza jeszcze o finalnym kształcie tej regulacji prawnej²⁴. Rozstrzygnięcia wymaga bowiem wiele szczegółowych problemów związanych ze stosowaniem klauzuli sumienia w praktyce. Celem niniejszego artykułu nie jest zajmowanie stanowiska względem konkretnych kontrowersji, jakie ujawniają się na trzecim etapie rozważań, dlatego ograniczę się jedynie do wyliczenia głównych problemów diskutowanych w literaturze oraz powoływanych przy tej okazji racji.

Do najważniejszych kwestii podejmowanych wspólnie w debacie dotyczącej kształtu prawnej klauzuli sumienia należą: (1) przesłanki warunkujące możliwość powołania się przez leka-

25 Por. W. Galewicz, *Jak rozumieć medyczną klauzulę sumienia?*, „ICF Diametros” 2012, nr 34, s. 143–147; A. Zoll, *Prawo lekarza do odmowy udzielenia świadczeń zdrowotnych i jego granice*, „Prawo i Medycyna” 2003, nr 13, s. 19–20; M. Żelichowski, *Obowiązek leczenia – przypadek niecierpiący zwłoki*, „Medycyna Praktyczna” 2007, nr 2, s. 171–172; K. Szczycki, *Klauzula sumienia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Studia Iuridica” 2009, nr 50, s. 171.

26 Por. L. Bosek, *Prawo osobiste do odmowy działania sprzecznego z własnym sumieniem – na przykładzie lekarza*, „Forum Prawnicze” 2014, vol. 21, nr 1, s. 25; W. Galewicz, *Jak rozumieć medyczną klauzulę sumienia?*, dz. cyt., s. 149–153; O. Nawrot, *Sumienie lekarza a prawa człowieka w świetle standardów Rady Europy*, „Medycyna Praktyczna” 2014, nr 1, s. 116.

27 Por. Stanowisko Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z 12 listopada 2013 r. w sprawie tzw. klauzuli sumienia; A. Jacek, *Stosowanie klauzuli sumienia przez lekarza – aspekty etyczne i prawne* (w:) J. Hartman, M. Waligóra (red.), *Etyczne aspekty decyzji medycznych*, Warszawa 2011, s. 110; T. Żuradzki, *Uzasadnienie sprzeciwu sumienia: lekarze, poborowi i żołnierze*, „ICF Diametros” 2016, nr 47, s. 98–128.

28 Por. A. Zoll, *Prawo lekarza do odmowy...*, dz. cyt., s. 24; A. Jacek, *Stosowanie klauzuli sumienia...*, dz. cyt., s. 108.

29 Por. M. Nesterowicz, N. Karczewska-Kamińska, *Prawa pacjenta w kontekście odmowy udzielenia świadczeń medycznych przez lekarza lub szpital (w związku z klauzulą sumienia)* (w:)

24 Należy jednak zaznaczyć, że rozstrzygnięcia z drugiego poziomu analizy wyłączeń światopoglądowych przesądzają o niektórych aspektach konstrukcji klauzuli sumienia, to jest o tych elementach, od których uzależniona jest legitymizacja tej instytucji. Należy do nich wyłączenie możliwości powołania się na klauzulę sumienia w sytuacji konfliktu ze szczególnie istotnymi celami realizowanymi przez ogólną regulację (np. z zasadą ochrony życia innych osób).

Niektóre z wyżej wymienionych wątpliwości dotyczących uregulowania klauzuli sumienia były przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w niedawnym wyroku w sprawie K 12/14 zainicjowanej wnioskiem Naczelnej Rady Lekarskiej. W uzasadnieniu do przywołanego wyroku Trybunał odniósł się do wielu racji relewantnych z punktu widzenia sprawy; przeprowadził także ich krytyczną ewaluację. W różnych fragmentach tego uzasadnienia Trybunał uznaje znaczenie między innymi: prawa do ochrony zdrowia, prawa pacjenta do informacji oraz wglądu do dokumentacji medycznej, prawa pacjenta do decydowania o sobie, wolności sumienia lekarza, obowiązku zapewnienia równego dostępu do świadczeń medycznych, zasady proporcjonalności, warunków efektywnego zarządzania podmiotem leczniczym, zaufania obywateli do instytucji państwa oraz do zawodu lekarza, kwestii etyki zawodowej lekarza, swobody uzewnętrzniania przekonań przez lekarzy i jej dopuszczalnych ograniczeń, zasady niedyskryminacji w miejscu pracy, kwestii spójności aksjologicznej rozpatrywanej regulacji oraz techniki legislacyjnej. Warto odnotować, że analizując poszczególne problemy związane z finalną konstrukcją klauzuli sumienia, Trybunał był zatem zmuszony ważyć ze sobą prawa i wartości o bardzo zróżnicowanym charakterze.

5. Podsumowanie – doniosłość rozróżnienia trzech poziomów analizy

W moim przekonaniu przyjęcie zaprezentowanej wyżej systematyki jest niezwykle istotne dla prowadzenia racjonalnej dyskusji wokół kwestii wyłączeń światopoglądowych. Jak podnosiłem już w części wstępnej artykułu, główną zaletą mojej propozycji jest to, że pozwala ona na uporządkowanie rozważań, w szczególności na przypisanie właściwej rangi poszczególnym argumentom. Wypracowanie właściwych ram analizy teoretycznej przekłada się natomiast bezpośrednio na trafność wniosków,

P. Stanisław, J. Pawlikowski, M. Ordon (red.), *Sprzeciw sumienia w praktyce medycznej – aspekty etyczne i prawne*, Lublin 2014, s. 123; L. Bosek, *Prawo osobiste do odmowy...*, dz. cyt., s. 25; M. Boratyńska, *Wolny wybór. Gwarancje i granice prawa pacjenta do samodecydowania*, Warszawa 2012, s. 361.

a w konsekwencji także na jakość rozstrzygnięć zapadających na poziomie politycznym.

W podsumowaniu chciałbym zaakcentować dwie praktyczne konsekwencje, jakie wiążą się z uznaniem zasadności zaproponowanego schematu rozważań.

Pierwsza z nich dotyczy relacji między dwoma pierwszymi poziomami analizy. Systematyka przyjęta w niniejszym artykule pozwala na doprecyzowanie zależności między fundamentalnymi zasadami demokratycznymi a legitymizacją poszczególnych wyłączeń światopoglądowych. Wyżej wskazałem, że zasady demokratyczne, takie jak wolność sumienia oraz równość możliwości, dostarczają racji o charakterze *pro tanto* na rzecz obowiązywania określonego dostosowania i nie przesądzają o jego finalnej legitymizacji.

Takie skonkretyzowanie powyższej relacji wydaje się zrozumiałe i uzasadnione – warto jednak zauważyć, że nie jest ono powszechnie przyjmowane. Na gruncie omawianej propozycji należy bowiem uznać za niewłaściwe stanowisko wywodzące w sposób kategoryczny obowiązywanie określonych wyłączeń bezpośrednio z podstawowych zasad demokratycznych. Taki pogląd, sprzeczny z proponowanym przeze mnie schematem, wyraził na przykład Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wcześniej orzeczeniu dotyczącym klauzuli sumienia lekarzy. „W ocenie Trybunału, prawo lekarza, jak każdej innej osoby, do powstrzymania się od działań sprzecznych z własnym sumieniem wpływa wprost z wolności gwarantowanej przez Konstytucję, a zatem także w sytuacji braku szczegółowego unormowania w art. 39 u.z.l. lekarz mógłby odmówić świadczenia z powołaniem się na sprzeciw sumienia”³⁰. W innym miejscu Trybunał wskazuje, że „[w]olność sumienia – w tym jej element, którym jest sprzeciw sumienia – musi być więc respektowana niezależnie od tego, czy istnieją przepisy ustawowe ją wprowadzające”³¹. Z powyższego wynika zatem, że klauzula sumienia jest esencjalnym składnikiem idei wolności sumienia, a uprawnienie lekarzy do wyłączenia światopoglądowego wynika bezwarunkowo

30 Cz. III, pkt 4.4.5 uzasadnienia.

31 Cz. III, pkt 4.4.3 uzasadnienia.

z normy konstytucyjnej statuującej tę wolność. Po-
dejsię wyrażone przez Trybunał w uzasadnieniu do
wyroku, w istocie, neguje zatem odrębność dwóch
pierwszych poziomów analizy wyłączeń światopo-
glądowych.

Z opisanym stanowiskiem Trybunału Konstitu-
cyjnego nie sposób jednak się zgodzić. Abstrahu-
jąc już od tego, że jest kwestią sporną, czy zasada
wolności sumienia dostarcza decydującego uza-
sadnienia na rzecz wyłączeń światopoglądowych
(por. omówione przeze mnie powyżej argumenty
odwołujące się do anarchii oraz do kosztownych
preferencji), to nawet przyjęcie, że jest ona źród-
łem takiego uzasadnienia, nie jest równoznaczne
z legitymizacją żadnego z konkretnych wyłączeń.
Status tych ostatnich zależy jest bowiem od oceny
dokonanej w oparciu o kryteria właściwe drugie-
mu poziomowi analizy, a zatem między innymi od
ewaluacji celu ogólnej regulacji prawnej, doniosło-
ści normy światopoglądowej wchodzącej w konflikt
z tą regulacją, a także od liczebności grupy osób
korzystających z wyłączenia itd. Z tego wynika, że
klauzula sumienia lekarzy nie powinna zostać uzna-
na za legitymizowaną w społeczeństwie, w którym
przykładowo wszyscy lekarze deklarowaliby przy-
wiązanie do określonego światopoglądu i odmawiali
na jego podstawie udzielenia prawnie dopuszczal-
nego świadczenia medycznego. Taka sytuacja niwe-
czyłaby bowiem całkowicie funkcjonowanie ogólnej
reguły prawnej. Wydaje się także, że trudno byłoby
uznać zasadność sprzeciwu sumienia motywowa-
nego poglądami lekarza, które nie są centralne dla
jego systemu przekonań (np. w sytuacji gdy lekarz
katolik odmawiałby udzielenia świadczenia me-
dycznego rozwodnikowi albo osobie pozostającej
w związku homoseksualnym)³².

Druga z praktycznych konsekwencji przyjęcia po-
pionowanej przeze mnie systematyzacji odnosi się do
relacji między pierwszym poziomem rozważań, sta-
nowiącym domenę fundamentalnych zasad demokra-
tycznych, a trzecim poziomem, na którym rozstrzy-
gane są szczegółowe kwestie dotyczące konstrukcji

poszczególnych dostosowań światopoglądowych.
W tym kontekście zasadnicze pytanie sprowadza
się do roli zasad demokratycznych w kształtowaniu
szczegółowych rozwiązań prawnych.

Postulowany przeze mnie schemat rozważań
zakłada, że argumenty odwołujące się do wolno-
ści sumienia oraz do równości możliwości mają
podstawowe znaczenie dla ustalenia legitymizacji
wyłączeń światopoglądowych – nie posiadają one
jednak takiego charakteru w kontekście rozważań
prowadzonych nad szczegółowym kształtem tych
wyłączeń. Większość problemów podejmowanych
na trzecim poziomie analizy angażuje bardzo sze-
rokie *spectrum* wartości, co skutecznie uniemożli-
wia przypisywanie abstrakcyjnego priorytetu nie-
którym z nich.

Próby rozstrzygnięcia kontrowersji właściwych
trzeciemu poziomowi analiz w oparciu o abstrak-
cyjne pierwszeństwo ogólnych zasad demokratycz-
nych są jednak podejmowane w literaturze. Jeszcze
raz odwołam się do przykładu polskiej dyskusji wo-
kół klauzuli sumienia lekarzy, w której szczegółowe
kwestie, takie jak choćby: zakres obowiązków in-
formacyjnych lekarza wobec pacjenta, obligatoryj-
ność uzasadnienia odmowy udzielenia świadczenia
medycznego, czy obowiązek złożenia oświadczenia
o zamiarze powoływania się na klauzulę sumienia –
często rozpatruje się wyłącznie pod kątem stopnia
realizacji zasady wolności sumienia. Takie podejście
jest moim zdaniem błędne, ponieważ z założenia
umniejsza ono wartość racji, które mogą wchodzić
w konflikt z abstrakcyjną ideą wolności sumienia,
takich jak choćby: prawo pacjenta do decydowania
o sobie, czy możliwość efektywnego zarządzania
podmiotem medycznym przez odpowiedni organ.

W moim przekonaniu przyjęcie, że wolność su-
mienia jest zasadniczym źródłem legitymizacji kla-
zuli sumienia lekarzy, nie oznacza, że wszelkie kon-
flikty dotyczące ostatecznego kształtu tej instytucji
prawnej należy rozstrzygać na korzyść powyższej
wolności. Również uznanie zasadności roszczenia
o wprowadzenie klauzuli sumienia nie zakłada, że
musi ona funkcjonować w konkretnym – preferowa-
nym przez korzystających z niej lekarzy – kształcie.
Trzeci poziom analizy nie może uprzywilejowywać
wolności sumienia w stosunku do innych wartości –

32 Przekonującą argumentację przeciwko powyższemu stano-
wisku Trybunału Konstytucyjnego przedstawił w zdaniu od-
rębnym do wyroku w tej sprawie (K 12/14) sędzia S. Biernat.

stanowi on domenę sprawiedliwości, która domaga się poszanowania interesów wszystkich stron sporu światopoglądowego oraz ważenia wartości.

Nawrot O., *Sumienie lekarza a prawa człowieka w świetle standardów Rady Europy*, „Medycyna Praktyczna” 2014, nr 1.



Przyjęcie, że wolność sumienia jest zasadniczym źródłem legitymizacji klauzuli sumienia lekarzy, nie oznacza, że wszelkie konflikty dotyczące ostatecznego kształtu tej instytucji prawnej należy rozstrzygać na korzyść powyższej wolności.

W tej perspektywie wolność sumienia lekarza jest jednym z dóbr, które należy uwzględnić w trakcie wypracowywania maksymalnie uczciwego rozdziału kosztów generowanych przez spory społeczne na tle światopoglądowym.

Bibliografia

- Ahdar R., Leigh I., *Religious Freedom in the Liberal State*, Oxford 2013.
- Barry B., *Culture and Equality. An Egalitarian Critique of Multiculturalism*, Cambridge 2001.
- Boratyńska M., *Wolny wybór. Gwarancje i granice prawa pacjenta do samodecydowania*, Warszawa 2012.
- Bosek L., *Prawo osobiste do odmowy działania sprzecznego z własnym sumieniem – na przykładzie lekarza*, „Forum Prawnicze” 2014, vol. 21, nr 1.
- Bou-Habib P., *A Theory of Religious Accommodation*, „Journal of Applied Philosophy” 2006, vol. 23, nr 1.
- Galewicz W., *Jak rozumieć medyczną klauzulę sumienia?*, „ICF Diametros” 2012.
- Jacek A., *Stosowanie klauzuli sumienia przez lekarza – aspekty etyczne i prawne* (w:) J. Hartman, M. Waligóra (red.), *Etyczne aspekty decyzji medycznych*, Warszawa 2011.
- Leiter B., *Why Tolerate Religion*, Oxford 2013.
- Levy J., *The Multiculturalism of Fear*, Oxford 2000.
- Miller D., *Liberalism, Equal Opportunities and Cultural Commitments* (w:) P. Kelly (red.), *Multiculturalism Reconsidered*, Cambridge 2002.
- Nesterowicz M., Karczevska-Kamińska N., *Prawa pacjenta w kontekście odmowy udzielenia świadczeń medycznych przez lekarza lub szpital (w związku z klauzulą sumienia)* (w:) P. Stanisz, J. Pawlikowski, M. Ordon (red.), *Sprzeciw sumienia w praktyce medycznej – aspekty etyczne i prawne*, Lublin 2014.
- Nussbaum M.C., *Liberty of Conscience: In Defense of America's Tradition of Religious Equality*, New York 2008.
- Nussbaum M.C., *The New Religious Intolerance. Overcoming the Politics of Fear in an Anxious Age*, London 2012.
- Quong J., *Cultural Exemptions, Expensive Tastes and Equal Opportunities*, „Journal of Applied Philosophy” 2006, vol. 23, nr 1.
- Shorten A., *Cultural Exemptions, Equality and Basic Interests*, „Ethnicities” 2010, vol. 10, nr 1.
- Szczucki K., *Klauzula sumienia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Studia Iuridica” 2009, nr 50.
- Vallier K., *The Moral Basis of Religious Exemptions*, „Law and Philosophy” 2016, vol. 31, nr 1.
- Waldron J., *One Law for all? The Logic of Cultural Accommodation*, „Washington and Lee Law Review” 2002, vol. 59, nr 1.
- Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt K 52/13.
- Wyrok TK z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.
- Zoll A., *Prawo lekarza do odmowy udzielenia świadczeń zdrowotnych i jego granice*, „Prawo i Medycyna” 2003, nr 13.
- Żelichowski M., *Obowiązek leczenia – przypadek niecierpiący zwłoki*, „Medycyna Praktyczna” 2007, nr 2.

Żuradzki T., *Uzasadnienie sprzeciwu sumienia: lekarze, podporowcy i żołnierze*, „ICF Diametros” 2016, nr 47.

Niniejszy artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego „Zasada neutralności światopoglądowej”, finansowanego ze środków Minister-

stwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, moduł 2.1. (0120/NPRH3/H21/82/2014). Dziękuję E. Matejkowskiej za uwagi zgłoszone do wcześniejszych wersji tekstu. R. Michalczakowi, M. Wojdali i M. Zarychowi dziękuję za dyskusje w trakcie pracy nad koncepcją artykułu.